

Wpuść Mnie – Happysad

Wpuść mnie,
Na całe miasto, z całych sił
Wołam wpuść mnie,
Wpuść mnie, bo skonam
Samotny domek na wzgórzu,
lekką się błyszczy w świetle dnia,
Cieniutką ścieżką do wnętrza,
Niejeden by pragnął,
niejeden by chciał.
I kuszą przycięte trawniki,
puszyste mchy i róży kwiat.
Dotrzeć jednak dzwonka
Nie bardzo mogę, nie bardzo się da,
Nie bardzo mogę, nie bardzo się da,
Nie bardzo mogę, nie bardzo się da.
Wpuść mnie,
Na całe miasto, z całych sił
Wołam wpuść mnie,
Wpuść mnie, bo skonam.
Przecież na piętrze, licho światło się tli
Jak kot będę czekał
uchylonych okien, czy drzwi.
I próżno tu szukać alarmów,
niespodzianek czy złego psa,
Do środka, do ciepła, do sieni
Nie bardzo mogę, nie bardzo się da,
Nie bardzo mogę, nie bardzo się da.
Wpuść mnie,
Na całe miasto, z całych sił
Wołam wpuść mnie,
Wpuść mnie, bo skonam.
Przecież na piętrze licho światło się tli
Jak kot będę czekał
uchylonych okien, czy drzwi.
Wpuść mnie
Na całe miasto, z całych sił

Wołam wpuść mnie,
Wpuść mnie bo skonam
Przecież na piętrze licho światło się tli
Jak kot będę czekał
uchylonych okien, czy drzwi



Słowa: Kuba Kawalec

Muzyka: rock

Rok wydania: 2012

Płyta: Ciepło/zimno